# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego" poświęcony sprawom oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 37 | Wąbrzeźno, dnia 13 września 1936 r. | Rok 17

15 niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego

## LEKCJA

**listu św. Pawła do Galatów rozdz. 5, w. 25, 26, i rozdział 6, wiersz 1 — 10.**

Bracia! jeżeli żyjemy duchem, duchem i postępujemy. Nie stawajmy się chciwi próżnej chwały, jedni drugich drażniąc, jedni drugim zazdroszcząc. — Bracia! jeśliby też człowiek ubieżony był w jakim upadku, wy, którzy duchowni jesteście, nauczajcie takiego w duchu cichości, patrząc samego siebie, abyś i ty nie był kuszony. Jeden drugiego brzemiona noście, a tak wypełnicie Zakon Chrystusów. Albowiem jeśli kto mniema, żeby czem był, gdyż niczem nie jest, sam siebie oszukiwa. A każdy niech sprawy swojej doświadcza, a tak w samym sobie tylko przechwalanie mieć będzie, a nie w drugim, bo każdy własne brzemię poniesie A niech użycza wszystkich dóbr ten, który bywa nauczany w słowie, temu, który go naucza. Nie błądźcie, nie da się Bóg z Siebie naśmiewać, albowiem co będzie siał człowiek, to też będzie żął. A kto sieje na swem ciele, z ciała też żąć będzie skażenie: a kto sieje na duchu, z ducha żąć będzie żywot wieczny. A dobrze czyniąc, nie ustawajmy, albowiem czasu swego żąć będziemy nieustawając. A przeto póki czas mamy, czyńmy dobrze wszystkim, a najwięcej domownikom wiary.

## EWANGELJA

**św. Łukasza rozdz. 7, wiersz 11 — 16.**

**Wonczas szedł Jezus do miasta, które zowią Naim, a z Nim szli uczniowie Jego i rzesza wielka. A gdy się przybliżył ku bramy miejskiej, alić wynoszą umarłego syna jedynego matki jego: a ta była wdowa; a rzesza miejska wielka z nią. Którą ujrzawszy Pan, ulitował się nad nią, i rzekł jej: Nie płacz. I przystąpiwszy, dotknął się mar (a ci, co nieśli, stanęli). I rzekł: Młodzieńcze, tobie mówię, wstań!**



Młodzieńcze, tobie mówię: wstań.

**I usiadł on, który był umarły, i począł mówić. I oddał go matce jego. I wziął wszystkich strach i wielbili Boga, mówiąc: że Prorok wielki powstał między nami, a iż Bóg nawiedził lud Swój.**

## NAUKA

**Co oznacza to, że Chrystus dotknął się mar?**

Święty Cyryl pisze: „Pan spełnia cud nietylko słowami, ale dotyka się także trumny, ażebyś poznał, że i Przenajświętsze Ciało Pana skuteczne jest dla ludzkiego dobra. Jest Ono bowiem ciałem życia i ciałem wszechmocnego Słowa i Ono to posiada moc i siłę. Jako żelazo, rozpalone przez ogień, ma i siłę ognia, taką samą siłę ma Ciało Pana przez Swe połączenie się ze Słowem, które wszystko ożywia, życie tworząc i śmierć pokonując".

# List Pasterski

## Biskupów Rzeczypospolitej Polskiej z Jasnogórskiego Synodu Plenarnego

„Jam jest droga prawda i żywot" (Jan)

KATOLICY!

Zebraliśmy się, my Biskupi całej Polski i wszystkich obrządków, na Synod Plenarny. Jest to zdarzenie szczególnej doniosłości. Synod ten jest bowiem pierwszym Synodem Plenarnym w dziejach Kościoła po wskrzeszeniu Państwa Polskiego, a zebrał się **w okolicznościach ze wszech miar ważnych w życiu naszem wewnętrznem i w chwili, gdy najstraszniejszy z pożarów, jaki kiedykolwiek groził światu, krwawą łuną wypisuje wszystkim swoje mane tekel fares.**

**Pożar wciska się we wszystkie kraje.**

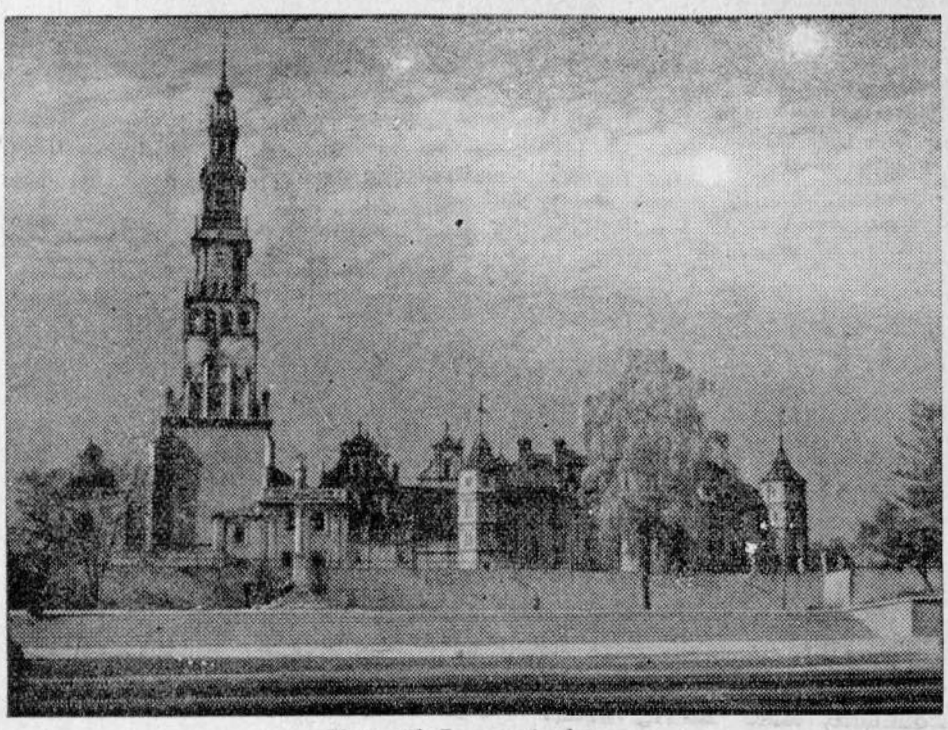
Wypisuje je i nam. Bo pożar ten wzniecony ręką zbrodniczą **wciska się we wszystkie kraje i państwa a jest szczególnie groźny dla tych, którym brak jest moralnej i duchowej odporności. Dziś sroży się szczególnie na hiszpańskiej ziemi.**

Smutnie się wsławił ów rzymski żołnierz, który palącą pochodnię wrzucił ongiś do świątyni jerozolimskiej. Ale był to jeden tylko żołnierz, który dokonał dzieła zniszczenia wbrew woli i wskazaniom rzymskiego wodza. A dziś w naszych oczach i na skinienie wodzów z rosyjskiego Kremla ileż świątyń a w nich ileż świętych pomników przeszłości i sztuki pożar podłożony przez nienawiść szatańską obraca w perzynę i zgliszcza!

**Nerońskie pochodnie**

Nero w swoich ogrodach przemienia w pochodnie płonące setki męczenników. Ale nawet poganin, i to poganin nienawidzący chrześcijaństwa jak Tacyt, gorszy się postępkiem Nerona zarówno nikczemnym jak potwornym i okrutnym. Nero szukał przynajmniej pozorów winy chrześcian. **A dziś w oczach naszych na męczeńskiej hiszpańskiej ziemi zapłonęły na nowo nerońskie pochodnie, i to nie w jednym tylko miejscu, ale rozsiane gęsto po kraju.** Tam na stosy płonące rzuca się bez sądu ofiar męczeńskich tysiące! Z czemże da się porównać ta potworna zbrodniczość, to wyrafinowane okrucieństwo, które przewyższa wszystko co dotąd w dziejach złość, przewrotność i nienawiść wymyśliła i czego dokonała?

**A za temi hordami okrucieństwa i zdziczenia kroczą w wielu krajach ci, którzy sami nie chcą wprawdzie panowania komunizmu, ale przez brak zasad, przez nienawiść do religii lub też przez bojaźliwą połowiczość i samolubne wyrachowanie nie umieją się groźnemu pożarowi zniszczenia w niczem przeciwstawić i idą w zależności i w służbę wywrotu, od którego się odżegnują.**



Kościół Jasnogórski.

**I u nas ta sama propaganda.**

Ileż stąd nauki, ile ostrzeżeń spływa dla nas!

**Boć ta sama propaganda, kierowana przez rękę komunizmu rosyjskiego, już się rozpętała i u nas.** Nie dosięga ona jeszcze świątyń, ani nie rzuca na stos kapłanów, bo to już są dojrzałe owoce posiewu piekieł. Ale wprawną ręką agitatora, omotującego i bałamucącego niekrytyczne umysły, rzuca siejbę nienawiści religijnej i społecznej w dusze mas, a szczególnie młodzieży. Truje ona i oślepia dusze, czyniąc je podatnem narzędziem planów swych i zamierzeń. **A za tą propagandą wszedzie się wciska nierozdzielnie propaganda bezbożnictwa. tego nieodrodnego dziecka komunizmu.** Tu nas zaskoczy jakiś błędny ognik apoteozy komunizmu i jego apostołów w piśmie poświęconem wychowaniu młodzieży; ówdzie pismo warstw oświeconych przebłyśnie raptem oświadczeniami w stronę rosyjskiego Kremla; to znowu obija się o uszy nasze nawet głos tego czy tamtego męża nauki, biorącego udział w publicznych wyścigach z ulicą w apoteozie komunizmu. **I u nas też się już mówi głośno o tak zwanym „froncie ludowym", skrojonym wedle wzorów z zagranicy, sprzymierzonym również jak i gdzieindziej z masonerją. Front ten chyba w tym jednym usprawiedliwia swą nazwę „ludowy", że w planach jego tkwi okucie ludu podobnie jak w Rosji w kajdany najsroższej moralnej, społecznej i politycznej niewoli. A gdybyśmy chcieli publicznie odkrywać szczegóły nam znane, toby przerażenie ogarnąć mogło na widok tworzących się i istniejących już komunistycznych jajeczek, podchodzących pod różne organizacje a wzorowanych ściśle wedle modły rosyjskiej i stamtad też wspomaganych i kierowanych.** Nietylko Kościół jest przedmiotem ataków tej komunistycznej propagandy, ale i Państwo, wszelki ideał moralny, narodowy, kulturalny.

**Precz z kompromisami i radykalizmem.**

Musimy też stwierdzić, że **wszelkie kompromisy z radykalizmem wydają najgorsze owoce, które zgarnie i spożyje czychający na nie komunizm.** Tak dzieje się wszędzie. Ten proces możemy zauważyć także u nas, naprzykład w dziedzinie wychowawczej Dokądże to zawiodły te metody stoso-

wane do młodszego pokolenia, gdy sprzymierzyły się z radykalizmem? Kończyły się one wchodzeniem młodzieży do tajnych organizacyj, nastawionych przez komunizm, których ostrze niejednokrotnie wprost się skierowywało przeciwko Państwu. **Jesteśmy w przededniu najcięższych i najniebezpieczniejszych kataklizmów zwolna dojrzewających, jeżelibyśmy przyszłość opierać mieli na schlebianiu radykalizmowi i na forytowaniu go w dziedzinie życia rodzinnego, wychowawczego i społecznego.**

### Cel narad synodalnych.

W takich to chwilach krytycznych, w poczuciu wielkiej naszej odpowiedzialności zebraliśmy się na synodalne narady.

Pragniemy przedewszystkiem przez swoje uchwały ustalić, zjednoczyć i pogłębić nasze programy i wysiłki w dziedzinie kościelnej i religijnej. Następnie szczególniejszą uwagę przykładamy do Akcji Katolickiej, w której świeckim przypadło w udziale współpracowanie z hierarchią kościelną dla odbudowy całego życia na zasadach Chrystusowych. Tworząc człowieka nowych czasów, Akcja Katolicka gruntuje zasady moralnego postępu, walczy z wszelkiem złem a w tej chwili w szczególniejszy sposób odpierać powinna zalew i ataki komunizmu i kroczącego w jego awangardzie bezbożnictwa.

### Potrzebna opieka światłych warstw.

**Lud nasz, w głębi zacny i religijny, jest jednak często pozbawiony opieki i pomocy światłych warstw społeczeństwa i jest nieraz wydany na pastwę agitatora komunisty, który odbiera mu wiarę, sieje nieufność a potem nienawiść tak do Kościoła jak i do społeczeństwa a wkońcu do narodu i do Państwa.** Czyż różne krwawe zajścia ostatnich czasów, zrodzone z posiewu nienawiści i agitacji komunizmu, wyzyskującego dla swych celów biedę wsi i robotnika, nie są słów naszych wymownym dowodem?

**Potrzeba więc zastępów tych, którzy wspierając pracę Kościoła, uprzedzą siewców wywrotu, albo przynajmniej pójdą w trop za nimi, ażeby kłamstwa prostować, hasła fałszywe zbijać, konkol nienawiści plenić, głosić zasady sprawiedliwości i miłości społecznej, bronić przed wyzyskiem robotnika czy rzemieślnika i zabiegać o pomoc dla bliźnich, dotkniętych nędzą powszechną.**

### Leczyć dusze.

Wszystkie nasze uchwały przenika troska i staranie o podniesienie i uświęcenie duszy w społeczeństwie, **bo niewiele zdziała się samemi tylko karnemi zarządzeniami. Komunizm jest przedewszystkiem chorobą dusz, więc duszę należy leczyć.** A jakże niestety często zapominają o znaczeniu społecznem duszy zdrowej i uduchowionej ci, którzy biorą się do reform, opierając je na spaczonych umysłach, na niskich charakterach, które nieraz chcą zwalczać komunizm, sprzymierzając się z radykalizmem. W jakimże są błędzie!

I jak tacy niepowołani reformatorzy przeceniają swoje siły i wpływy a jak często nie doceniają sugestywnej propagandy komunizmu nie wnikają w psychologję radykalizmu! **Niechże spojrzą nato, co się dokoła w świecie dzieje i niechaj stąd dla siebie wyciągną naukę, że wszelki radykalizm w masach nie da się w połowie zatrzymać.** Zerwie on sztuczne szranki i utonie ostatecznie w komuniźmie. **A nietylko lud i robotnik, ale wszystkie warstwy potrzebują podniesienia i odrodzenia duszy.** Z radością stwierdzamy, że potrzeby te zrozumiała nasza młodzież uniwersytecka, która we wspaniałym akcie religijnego ślubowania w Częstochowie obwieściła Polsce swą wiarę i zdecydowanie weszła na te szlaki, na jakich jedynie się urzeczywistni odrodzenie duszy w narodzie.

**Lecz ileżto jeszcze niedomagań u nas, ile ran, ile skażeń serca i umysłu i charakteru! Zepsucie moralne idzie aż do wyuzdania,** niszczy rodzinę, materalizuje dusze i w nich miast świętych ogni, rozpala płomienie zmysłowości, pożerającej wszelkie skarby ducha. **Walka o chleb i pieniądz z jednej strony, a pościg za karierą z drugiej jakże często obniżają charakter,** psując go kosztem zasad i sumienia. A jakże słaby jeszcze i wątły jest duch ofiary, niezbędnie potrzebny dla stworzenia wielkiego i jednolitego ruchu przeciwko wszelkim próbom rozstroju! A przecież mężne tylko i prawdziwie wielkie dusze zdołają sprostować wielkim zadaniom.

### Przeciwstawić prawdę Chrystusową.

Było staraniem naszem, by przez uchwały synodalne wskazać środki, które dusze ratują, umacniają i przemieniają. **Wszelkiej propagandzie niszczącej dusze przeciwstawia się skutecznie jedynie prawdą Chrystusa i życie z Chrystusem zjednoczone.** „Jam jest droga, prawda i żywot". rzekł Chrystus o sobie. Tylko prawda Chrystusowa rozświeci dusze i będzie im pochodnią pośród nocy omamień i obłędu fałszu dzisiejszej chwili. Tylko prawda Chrystusowa jest probieżem, który określa granice między prawdziwym a fałszywym ideałem, między złotem a jego naśladownictwem. Tylko w Chrystusie i Jego odwiecznych wskazaniach ścielą się szlaki dróg świetlistych pośród ugorów i bezdroży. Tylko Jego pokarm jest lekarstwem na zatrutą strawę fałszy-



Zawody pływackie w Warszawie.
Na zdjęciu widzimy fragment zawodów pływackich, — zorganizowanych przez wojsko. W 100 metrówce zwyciężył zawodnik USA.

wych ideałów. Tylko On dusze słabe i połowiczne podniesie, Swoją mocą utwierdzi i uświeci. Świat dzisiejszy który się duszy pozbawił, gdyż ją wymienił na niskie i przewrotne wartości, jedynie w Chrystusie odnajdzie swą duszę i siebie.

W tej chwili tak w następstwa brzemiennej, gdzie nic innego nie pozostało ludzkości i narodom jak wybrać między chrystjanizmem, wypowiadającym się w komuniźmie i bezbożnictwie, dziś zaklinamy was i odzywamy się do was, ukazując wam Chrystusa: pójdźcie za Nim! Wszyscy ci, którzy bezpieczeństwo grożące nam i ludzkości, niechaj przekreślają sztuczne rozdziały, egoistyczne upory i dażenia, niech zdobędą się na wspólny obronny czyn. Wtedy dopiero Synod, do którego tylu słusznie przywiązuje wielkie nadzieje, osiągnie swój cel.

### Z otuchą w przyszłość.

Mamy nadzieję, iż go osiągnie. — **Ostrzegamy was przed groźbą zalewu komunizmu i bezbożnictwa. A ostrzegając zaklinamy was, byście przedewszystkiem bronili wiary czuwali nad duchem narodu i bezpieczeństwa ojczyzny.**

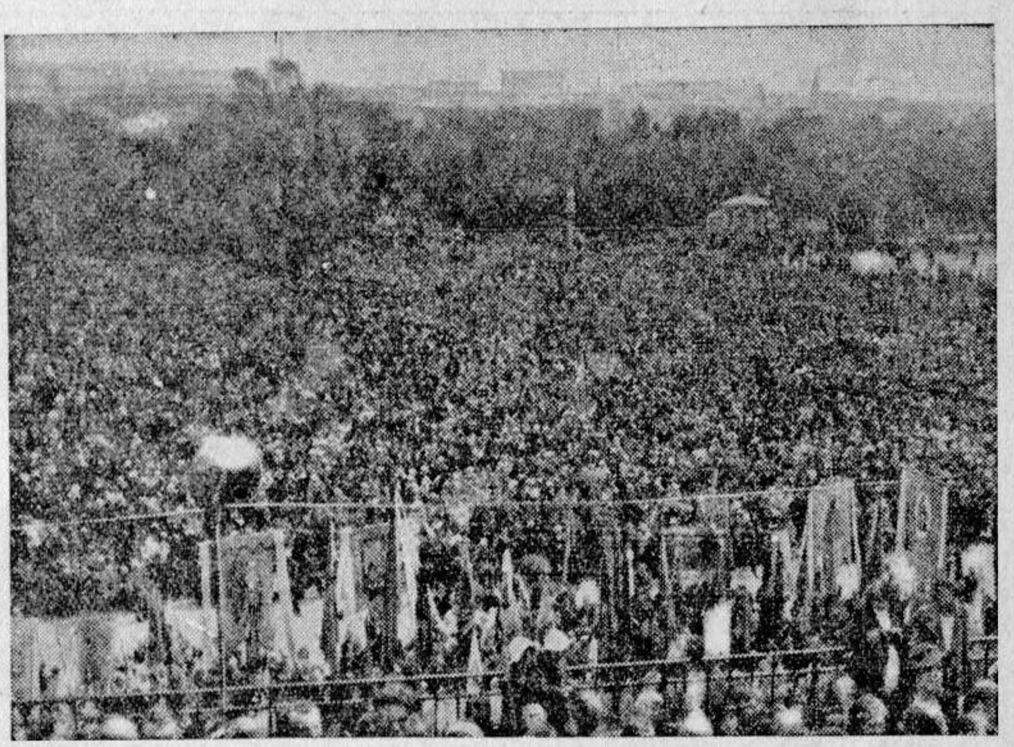
Ale zarazem zapewniamy was, że z otuchą patrzymy w przyszłość. — Znamy bowiem jak bogate są u nas pokłady wiary i jak bezcenne są skarby chrześcijańskiej tradycji. Historia zaś uczy nas, że dzięki tym skarbom ducha i mocy nadziemskich opierała się Polska zwycięsko najcięższym wstrząsom. I jeśli tylko silnie staniecie pod sztandarem Chrystusowym, jeśli się pod nim wszyscy zjednoczycie do wspólnego czynu zbawczego wtedy zwycięstwo krzyża jest niewątpliwe a w tem zwycięstwie jest gwarancja jedyna triumfu narodu i Państwa.

Słowa te płyną do was z Jasnej Góry, noszącej wypisane na sobie świadectwa stuleci, że w najcięższym przełomie wszystkiego zdolna jest dokazać dusza wiarą, modlitwą i męstwem chrześcijańskiem rozpalona, a do zdecydowanego czynu gotowa.

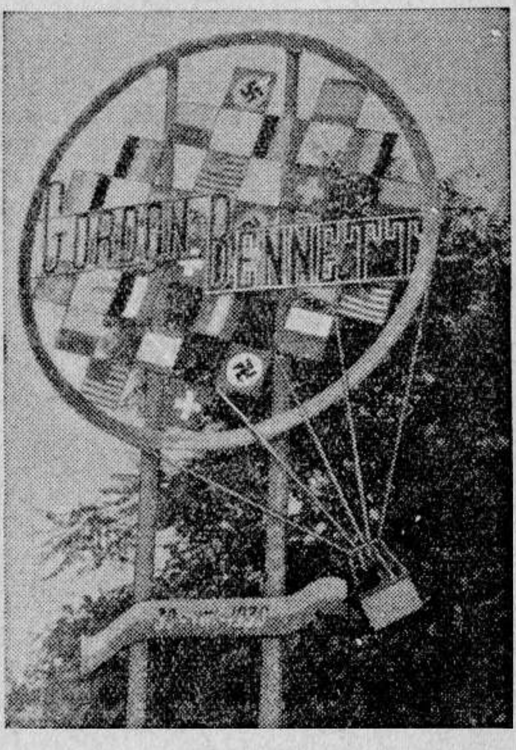
Zadatkiem tego Chrystusowego w Rzeczypospolitej zwycięstwa niechaj będzie nasze błogosławieństwo, którego wam wszystkim z głębi serca udzielamy. —

Jasna Góra, dnia 26 sierpnia 1936 r.

**Aleksander Kardynał Kakowski,**
**August Kardynał Hlond,**
**Arcb. Andrzej Szeptycki,**
**Arcb. Józef Teodorowicz,**
**Arcb. Edward Ropp,**
**Arcb. Bolesław Twardowski,**
**Arcb. Adam Sapieha,**
**Arcb. Romuald Jałbrzykowski,**
**Arcb. Antoni Juljan Nowowiejski,**
**Arcb. Stanisław Gall,**
**Bp. Grzegorz Chomyszyn,**
**Bp. Jozafat Kocyłowski,**
**Bp. Marjan Leon Fulman,**
**Bp. Henryk Przeździecki,**
**Bp. Adolf Szelążek,**
**Bp. Stanisław Łukomski,**
**Bp. Stanisław Okoniewski,**
**Bp. Teodor Kubina,**
**Bp. Karol Radoński,**
**Bp. Włodzimierz Jasiński,**
**Bp. Franciszek Lisowski,**
**Bp. Stanisław Adamski,**
**Bp. Mikołaj Czarnecki,**
**Bp. Franciszek Barda,**
**Bp. Kazimierz Bukraba,**
**Bp. Józef Gawlina,**
**Bp. Jan Lorek,**
**Bp. Mikołaj Budka,**
**Bp. Paweł Kubicki,**
**Bp. Wojciech Owczarek,**
**Bp. Czesław Sokołowski,**
**Bp. Edward Komar,**
**Bp. Kaizmierz Michalkiewicz,**
**Bp. Antoni Laubitz,**
**Bp. Grzegorz Łakota,**
**Bp. Stanisław Rospond,**
**Bp. Kazimierz Tomczak,**
**Bp. Leon Wetmański,**
**Bp. Konstanty Dominik,**
**Bp. Antoni Szlagowski,**
**Bp. Stefan Walczykiewicz,**
**Bp. Jan Buczko,**
**Bp. Walenty Dymek,**
**Bp. Jan Latyszewski,**
**Bp. Bernard Dembek,**
**Bp. Karol Niemira,**
**Bp. Eugenjusz Baziak,**
**Bp. Wojciech Tomaka,**
**Bp. Teofil Bromboszcz,**
**Bp. Franciszek Sonik,**
**Bp. nominat Zimniak,**
**Ks. Admin. Apost. Jakób Medweckyj.**



Fragment uroczystości w Częstochowie podczas Synogu Papieskiego.




Barw państw biorących udział w zawodach o puhar Gordon Benetta.